

KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Lipca.

PIĄTEK.

Rok 1832.

N^o 186.

WSPOMNIENIA.

Narodzenie N. Cesa-
rzowej Królowej A-
LEXANDRY 1798.

Deputacja wyznaczona do obliczenia wsparcia dla Mieszkańców Miasta *Warszawy i Pra-*gi przez ostatnie wypadki wojenne zniszczonych, zawiadamia, iż z dniem 14 b.m. czynność swoją zamyka. Referendarz Stanu Prezydujący *Jaźwiński*. Za Sekr: *F. Kraiewski*. — Dla wiadomości potrzebujących udawania się do Opiekunów cyrkułowych Towarzystwa Dobroczynności, umieszczamy ich listę. Cyrkuł 1szy, X. Józef Filipowicz, na Kanonji Nr 3; Józef Kalasanty Jędrzejewicz, na Podwalu Nr 526. Cyr: 2gi, Szymon Kassyanowicz, na Nowem mieście Nr 332; Jan Guduit, w Starem mieście Nr 44. Cyr: 3ci, Kobyliński, ulica Bielańska Nr 607. Cyr: 4ty i 5ty, Fran: Brzeziński, na Nalewkach Nr 2242. Cyr: 5 i 6ty, Andrzej Brzeziński, ulica Pokorna Nr 2217 Lit: B. Cyr: 7my, Jakób Szymanowski, ulica Czeraniakowska Nr 2997. Cyr: 8my, Kościński, ulica Królewska Nr 1066. Cyr: 9ty, Franci: Wołowski, Nowy świat Nr 1275. Cyr: 10ty, J. Żelazowski, Nowy świat Nr 1296. Cyr: 11ty, Jacek Szymański, Krak: Przedmieście Nr 414; X. Wyszyński, Senatorska Nr 473 Lit: A.; Pułkownik Braun, Trembacka Nr 639. Cyr: 12sty, Getz, Stare miasto Nr 72. — Nader użyteczne jest nowo wyszłe dzieło, o którego wyjściu donieśliśmy wczoraj; opisie bowiem choroby osób wszelkiego stanu i podać rady ich leczenia; umieszczamy ieden przykład, wzięty nawiąsem, z którego czytelnicy mogą poznać wyobrażenie o innych. „*Choroby Rzeźników*. Choroby ich pochodzą od zbytnej pełności krwi, iako to: ciężar głowy,

dusznosc, krwotoki i sama apoplexia. Ogólne kiedy niekiedy krwi upuszczenie, dyeta, a przynajmniej umniejszenie pokarmów i obfite rozwalniające napoje, są najważniejszymi sposobami zapobieżenia ich chorobom. W ogólnosci choroby rzeźników są ostre i bardzo trudne; rzadko umierają z suchot płucnych. W czasie lata, kiedy ciepło atmosfery przyczynia się do prędzszego gnicia mięsa, rzeźnicy zagrożeni są gorączkami zgniętymi i złośliwymi, z przyczyny smrodliwych w ich rzeźniach wyziewów, któremi ciągle oddychają; latem także mogą dostać wrzodu gangrenowego i choroby *pustula maligna* zwanej, wówczas to powinni podwoić swoją uwagę i pilność o zdrowie, myć często swoje rzeźnie, pożywać zwykle iarzyń, pić limonjadę, wachać ocet, ile można najmniej przebywać w swoich sklepach a po pracy oddychać powietrzem wiejskiem. Rzeźnicy zadają sobie niekiedy rany instrumentami, których używają do kraiania mięs. Silenia się i dzwiganie, iakich używają przy podnoszeniu zwierząt całych, albo ich części, sprawiają często przepukliny, aneryzmata i pęknięcie niektórych muszkułów. Dla uniknienia tych przypadków, rzeźnicy powinni by używać machin do podnoszenia w górę ciężarów. W *Anglii* wynaleziono sposób zabijania bydła nie zadając mu wiele cierpień, a to za pomocą gazu saletorodnego (gaz azote); mięso ma więcej świeżości, iest smaczniejsze i dłużej się nie psuie, zachowuje. Wielu rzeźników w *Londynie* tego sposobu używają. Rzeźnie (Jatki) zewnątrz miast powinny być budowane. —

Szkoła wyższa dla płci żeńskiej upoważniona od Rządu przy ulicy *Podwał*, w domu Pana *Zejdlera* pod Nr 482 na lem piętrze, w dniu 16 h. m. i r. otwartą będzie. Mam więc honor upraszać szanownych Rodziców i Opiekunów, życzących powierzyć mi swe dzieci, aby celem ich examinowania i wpisania bezwzględnie zgłosić się raczyli. Przedmioty nauki udzielane w moim Instytucie przez najcelniejszych Nauczycieli składają się: z Religji, Nauki moralnej, Historji powszechnej i polskiej, Historji naturalnej, Jeografji, Kaligrafji, Arytmetyki, Muzyki, Rysunków i ręcznych robot; tudzież języków: Polskiego, Francuzkiego i Niemieckiego, a w 2giej klassie i Angielskiego. Uwiadania się przystem, iż Nauka religijna dla uczennic wyznania protestanckiego, przez Xiędzę tejsze Konfessji wyłożoną będzie. *Michelina* z *Góreckich Elkann*. — Wczoraj w Teatrze Narodowym znowu słuchacze byli zadowoleni z przedstawienia *Życia Szulera*. Jeden z obecnych w parterze, zemglat, widząc jak zbrodniarz Gracz miał zamordować własnego syna! Po ukończeniu przywołano JPanę *Teresę Palczewską* i JP. *Werowskiego*. — Doktor *Woyde* przeniósł mieszkanie swoje z pod Nru 648 przy ulicy *Przejazd*, do domu *Petyshusa* Nr 473 Lit: B. przy ulicy *Senatorskiej*. — Arja z Opery *Narzeczona*, ułożona z towarzyszeniem na Fortepjano, z muzyką F. E. *Obeera*, wyszła w składzie muzyki Jgn: *Klukowskiego*; cena zł. 2. — Uiszcila się spodziewana pogoda od wczorajszej wieczorem przypadłej *Pefni*. Barometr podniósł się znacznie. — Wczoraj wieczorem o godzinie 8ej, przy czyszczeniu studni w iednej z posseji przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, wyrobnik Żyd, wpadł w tę studnię bardzo głęboką, lecz przez rychły ratunek w przeciągu kwadransa został wydobyty bez żadnego uszkodzenia; przestrah jego był

nadzwyczajny, ale trudno opisać radości po szczęśliwem na wierzech powrocie.

Do *Wenecji* przybyło kilka znakomitych osób z Francji, które należeć miały do orszaku Xżnej *Berry*. — Dotąd choroba Xcia *Rejchstadtzkiego* zagraża niebezpieczeństwem. — Wojsko Austriackie pomnaża się w *Tyrolu* i udać się ma w różne części krajów Włoskich. — Do *Talonu* przyplynęło kilkadziesiąt bogatych Żydów Arabskich, którzy mają zamiar osiąść we Francji. — Jeden z sławnych Jenerałów Francuzkich ma wejść w służbę Turecką. — Kilka okrętów Angielskich wypłynęło z *Korfu* do *Patrasu*, gdzie mają stanąć na kotwicach. — W niektórych prowincjach Portugalji tworzą się oddziały ochotników na stronę Cesarza *Don Pedra*, dowodzą niemi znakomici Portugalczykowie i Hiszpanie. Mówią, że Jenał *Mina* miał przybyć do *Algabiji*. — Rząd Francuzki rozkazał kilku cudzoziemcom opuścić państwo Francuzkie. — W armji Belgickiej mają nastąpić znaczne zmiany. Król Belgicki ma znowu odbyć podróż w swoim Królestwie. — Xiążę *Oranji* Następca tronu i Feldmarszałek wojska Holenderskiego jest bardzo kochany od Holendrów; jest on sprawiedliwym, każdy żołnierz ma do niego przystęp, przyjmuje go z ojcowską dobrocią. — W ciągu z. m. przybyło kilkanaście kurjerów z *Paryża*, *Wiednia* i *Bruxelli* do *Londynu*. — W *Irlandji* mają nastąpić znaczne zmiany administracyjne. — Sułtan trudni się ciągle polepszeniem swojego wojska, stawieniem użytecznych gmachów publicznych, upiększeniem swego seraju i zamków letnich, które w gęście europejskim urządzone być mają. — W *Ameryce północnej* utworzone być mają nowe kolonie osiadłe przez Europejczyków różnych narodów. — Mówią że Wielka Xżna *Parmeńska* (wdowa po

Napoleonie) przybywszy do *Szembrun* Cesar-
skiego pałacu pod *Wiedniem*, nagle zachoro-
wała z powodu niebezpiecznej choroby swego
syna. — W *Porcie Brastu* przygotowano zna-
czną część materiałów okrętowych, które wkrót-
ce miały być wysłane na przygotowanych o-
krętach. — W gabinecie *Madrychim* odbywają
się częste narady Ministrów, na której znajdu-
je się Poseł Portugalski. — Niedawno doniesio-
no Królewiczowi *Don Michałowi*, że kilka o-
krętów nieznaomych krąży przy brzegach *Por-
tugalji*, poczem wysłał 2 fregaty i okręt wo-
ienny dla ścigania ich, lecz nie mogły dogo-
nić. — Król *Neapolitański* nadał przywilej
swobody i prawo obywatelskie kilkumastu Ar-
tystom cudzoziemskim, między którymi znaj-
duje się 2ch Polaków.

Wszystkie tak wschodnie jak i zachodnie kra-
ie zgadzają się na to, że w kraju *Kaszemir*, na-
leżącym teraz do *Afghanistanu*, jest najpię-
kniejsza wiosna. Niebo, ziemia i powietrze na-
pełnione tam przyjemnościami, i takich nigdzie
indziej nie znajdziemy. Po łąkach i gajach kwi-
tną fiołki, narcyzy, hiacynty, irysy, anemony,
ranunkuły, a przedewszystkiem róże, owe pię-
kne czerwone i białe róże *Kaszemiru*, z któ-
rych robią najlepszy olejek różany. Dachy przy-
ozdabiają szczególnie tulipanami, a wysokie i
gęste lasy, którym grzbiety gór są okryte za-
wierają mnóstwo nieznanych w Europie piękno-
ści. — Pierwszy Kompozytor Opery nazywał
się *Franciszek Baverini* i byłto muzyk Wło-
ski. Tytuł tej Opery był *La conversione di
San Paolo* (nawrócenie s. Pawła) i grano ją w
Rzymie r. 1460. — Do dawniej już udzielonej
wiadomości, że Włoszki nie lubią zapachów,
dodaemy jeszcze następującą: Pewien podróż-
nik opowiada o Wenecjankach, że będąc w
towarzystwie z niemi, operfumował się wodą
kolońską, z czego iedna Dama zemdlała. Nie

wiedząc przyczyny mdłości, a chcąc trzeźwić
zemdlałą Damę, pobiegł do swego pokoiu po
świeżą wodę kolońską. Tymczasem Dama była
już przyszła do siebie, lecz dla wzmocnienia
dał jej powąchać wody i nawet ją takową po-
kropił, zemdlała powtórnie. Rozgniewane tem
kobiety rzuciły się na niego i byłby niezawo-
dnie źle wyszedł, gdyby oto nie ta sama woda,
którą tym razem stała mu się opiekunczą, gdyż
nią wszystkie kobiety odpędził. Pokój, w któ-
rym to zaszło, kadzono potem przez kilka dni,
jak gdyby iaki zapowietrzony w nim umarł. —
Nieiaki Dupre, Francuz, który całe życie
poświęcał się doświadczeniom chemicznym,
wynałazł był tak niszczący i mocny ogień, że
go niepodobna było ugasić, a który w wodzie
nawet nowej siły nabiera. Działo się to za
Ludwika XV. Na kanale *Wersalu*, na dzie-
dzińcu zbrodni w *Paryżu* i w niektórych por-
tach Francuzkich robiono próby z tym ogniem,
na widok których drżeli najodważniejsi nawet
woiownicy. Gdy przekonano się dostatecznie,
że ieden człowiek iest wstanie tym ogniem
flotę zniszczyć, albo miasto spalić i żadna si-
ła ludzka niezdolna nieść pomocy w takim nie-
szczęściu, rozkazał Król owemu *Dupre*, by
nikomu tajemnicy swojej nieudzielał i po Kró-
lewsku wynagrodził go za uroczyste przyrze-
czenie milczenia. Umarł *Dupre* i tajemnica po-
szła z nim do grobu, ale nie wątpić o tem, iż
musiał wynaleść ogień grecki, z którego teraz
robią racę konkreuskie. Czy ten *Ludwika XV*
i jest tym wielkomyślniejszy, gdy rozważymy, iż
w owym czasie prowadził nieszczęśliwą wojnę,
codziennie doznawał nowych klęsk, a Anglicy
wdzierali się już prawie do jego portów. Mógł
ich zniszczyć, lecz milczał, obawiając się po-
mnożyć nieszczęścia ludzi.

Kommandant Warszawskiej Jazdenjerskiej Kommen-
dy na mocy upoważnienia JW. Jenerała Maiora Den


S: naczelnika Warszawskiego Inżynierskiego okręgu z d: 18 (30) Czerwca za Nr 878, zawiadamia Interessantów, iż w dniu 2 (14) Lipca r.b. o godzinie 10 z rana odbędą się targi publiczne na dostawienie do twierdzy Modlina Mebli Officerskich iakoto: 28 Komod, 28 Stolików, 168 Krzesel i 48 Łóżek, podobną Mebli iakie im w czasie targu okazanemi zostaną. Chcący przystępować do Licytacji złożąć winni Vadjum summe 1/3 części całkowitej wartości wyrownywaiącą. — Podpuł: Inżn: *Engelbricht*. PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gorczakow Xże, Jenerał z Petersburga, Popławska Joan: Ob: z Kadłubowa, Popławski Jak: Ob: z Grabowa, Lisiecki Rom: Ob: z Podtęża, Trabczyński Józ: Ob: z Lasek, Gaszyńska Fran: Sędzina z Lubojny, Okęcki Jak: Ob: z Swiebołska, Rostworowski Jan Hra: z Lesznowoli, Szparman Ludi: Ob: z Michałowa, Tarnowski Wład: Hra: z Płocka, Bayer Ern: Jubiler z Berlina, Korytowski Intendent Jen: Skarbu z Włocławka, Jelska Emi: Hrabi: z Drezna, Murzynowski Mich: Ob: z Gojska, Łepicki Raf: Ob: z Maluszyna, Żółkowski Flo: Ob: z Łępina.

DONIESIENIA.

OBERŻA przy trakcie Młodnińskim przy Pradze za Rogatkami, nowo wyrestaurowana, z wszelkimi dogodnościami, iest do wynajęcia lub objęcia wżynku; dowiedzieć się można pod Nr 332 przy ulicy Mostowej u P. Barbary Morytz.

Przy ulicy Twardej w domu pod Nr 1082, znajduje się pewna partja OWSA do sprzedania w dobrym gatunku.

 **LOKAL** przez Aptekę W. Żelazowską do zajmowany, z odpowiedniem mieszkaniem na dole, iest do najęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Nowy Świat Nr 1296.

*** Gdyby podróżny iadący do Berlina potrzebował do usług SEUŻACEGO, zgłosić się zechce do domu przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: A, na 1 piętro.

Pod Nr 68 w Starem Mieście iak się idzie na Kannonja, otworzoną została PRALNIA i FARBARNIA KAPELUSZY słomkowych i ryżowych Damskich. Tamże można także dostać gotowych KAPELUSZY PAPIEROWYCH, a to wszystko iak tylko można za pomierną cenę.

Wyleżdżająca osoba chce sprzedać KARETE bardzo wygodną na dwie osoby, za pomierną cenę. Bliższa wiadomość pod Nr 2247 przy ulicy Nalewki u M. Hertz.

KROWA rosta, maści białawo płowej, bez odmian; róg skrzywiony, około lat 8niuj maiać, wymienią dużego, cyków małych, idąc z paszy w dniu 11 b. m. w południe zabłąkała się, Właściciel onej uprasza, u kogoby się ta znajdować mogła, aby o takowej dół wiadomości pod Nr 615 przy ulicy Danielewiczowskiej, gdzie oprócz wdzięczności sownie wynagrodzony będzie.

Zginął PIESEK biały, w łatki brudno kasztanowate, z rodzaju kędzierzawych małych Wyżetków Kurlandzkich, uszy długie kędzierzawe, ogon ucięty z długim włosem, na szyi miał obrózkę białą metalową ozdobioną mosiądzem, na której znajdowała się mosiężne 3 cyfry A. L. Ż. Oddawca tego pieska otrzyma sowitą nagrodę gdy odda do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 11 b. m. zginął Pies WYŻEŁ, rassy Kurlandzkiej, duży białawy, z łatami kasztanowatemi po sobie maiać, to iest: łeb i uszy kasztanowate, pysk biały i mała cętka, łysina biała, na prawym boku duża łata kasztanowata, i na krzyżu prawej strony do pół ogona łata kasztanowata, ogon średni kosmaty. Ktoby takowego uiał i odprowadził na Grzybów do Pałacu JW. Gutakowskiej pod Nr 1084, odbierze przyzwoitą nagrodę.

W dniu 11 b. m. po południu wybiegła z domu pod Nr 1318 przy ulicy Nowy Świat SUCZKA zupełnie bez sierści, z gatunku psów Amerykańskich siwego koloru, maiać na piersiach i grzbiecie gęste brodawki; kto ią odprowadzi do powyższego domu, otrzyma nagrody Dukata, wraze zaś przeciwnym zatrzymujący nieprawie cudzą własność, do odpowiedzialności pociągnięty będzie.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Żądana iest do znacznego Sklepu PANNA, która by mówiła po francuzku, Wiadomości w Biórze Jnformacyjnem.

Dziś ranó ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23.
TEATR NARODOWY. Jutro *Upior*.



Dziś, jutro i w dni następne, w pałacu Saskim wystawienie Balonu, Spadochronu i t. p. do maiaćego się wkrótce odbyć wzniesienia Balonem i spadnięcia na ziemię przez JPanę ELIZĘ GARNERIN.